IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki

(nr 155)

z dnia 14 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 155)

14 czerwca 2023 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii rządowego projektu ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie (druk nr 3282).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Piotr Gałązka** dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam wszystkich posłów i zaproszonych gości. Jest z nami pan Paweł Lewandowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji. Witam serdecznie, panie ministrze. Jest też z nami pan Tomasz Opolski, zastępca dyrektora Departamentu Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji, pan Piotr Gałązka dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki, pan Piotr Dobrzyński, zastępca dyrektora Departamentu Nowych Technologii w Sporcie i Informatyki MSiT oraz pan Mateusz Łach, naczelnik Wydziału Polityki Sportowej w Departamencie Sportu dla Wszystkich MSiT.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia porządku dziennego. Porządek dzienny przewiduje zaopiniowanie dla Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii rządowego projektu ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie (druk nr 3282).

Uprzejmie informuję, że marszałek Sejmu po przeprowadzeniu pierwszego czytania na 77. posiedzeniu Sejmu w dniu 14 czerwca skierował projekt ustawy do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii wraz z zaleceniem zaopiniowania przez Komisję Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki wyżej wymienionego projektu. Przypominam, że opinia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki dotyczyć będzie tylko zakresu działania naszej Komisji, w szczególności propozycji zmian w ustawie o sporcie zawartych w art. 30, 32 i 34 rozpatrywanego projektu zawartego w druku nr 3282.

Proszę przedstawicieli Ministerstwa Cyfryzacji o przedstawienie stanowiska resortu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Lewandowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poza zakresem głównej części ustawy w zakresie zainteresowania Komisji zakres przedmiotowy ustawy dotyczy także obszaru kompetencji Komisji, a więc skupia się na przepisach dotyczących kultury fizycznej. Projekt służy realizacji strategii Unii Europejskiej na rzecz praw dziecka. W projekcie dodatkowo wprowadzono przepisy, które określą sposób prowadzenia przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej ewidencji „Sportowe talenty”, a także sposób przekazywania, przetwarzania i przechowywania danych w tej ewidencji. Ewidencja będzie służyła ministrowi właściwemu do spraw kultury fizycznej do systemowego moni-

torowania sprawności fizycznej w związku z niekorzystną sytuacją w zakresie aktywności i sprawności fizycznej polskich dzieci i młodzieży oraz wciąż wzrastającym odsetkiem dzieci z nadwagą, otyłych, prowadzących siedzący tryb życia, co przyczyni się do realizacji zapisów wymienionej strategii.

Obecnie w Polsce nie monitoruje się systemowo sprawności fizycznej, brak narzędzi populacyjnego monitorowania sprawności uczniów powoduje, że nie jest możliwy pomiar wpływu interwencji publicznej na poprawę sytuacji w tym zakresie, a także zdobycie informacji o tym, które rodzaje interwencji publicznej są najbardziej skuteczne w tym obszarze. Doświadczenia z innych państw europejskich wskazują, że optymalnym sposobem systemowego monitoringu sprawności fizycznej dzieci i młodzieży jest prowadzenie go w ramach lekcji wychowania fizycznego. Od roku szkolnego 2023/2024 planuje się wprowadzić obowiązek corocznego przeprowadzenia przez nauczyciela wychowania fizycznego testów sprawnościowych. Uzyskane wyniki testów będą wpisywane do ewidencji, co będzie stanowiło narzędzie do planowania działań administracji publicznej w zakresie przeciwdziałania nadwadze, otyłości, niewystarczającej sprawności fizycznej. Dodatkowym celem ewidencji jest również możliwość identyfikacji talentów sportowych. Właściwe instytucje publiczne będą mogły uzyskać wiedzę na temat określonych deficytów aktywności fizycznej dzieci i młodzieży. Kolejnym jest możliwość identyfikacji talentów, dzięki któremu zainteresowany klub sportowy, związek sportowy i polski związek sportowy uzyska dostęp do zanimizowanych danych uczniów pozwalających prześledzić uzyskiwane wyniki sportowe w danej gminie, powiecie lub województwie. Po zgłoszeniu przez klub lub związek w ramach systemu teleinformatycznego, w którym prowadzona jest ewidencja, zainteresowania konkretnymi wynikami sportowymi szkoła przekaże taką informację wraz z danymi kontaktowymi klubu lub związku do ucznia i jego rodziców.

Mając na uwadze powyższe, proszę o pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Zanim przejdziemy do dyskusji, bardzo prosimy Ministerstwo Sportu i Turystyki o przedstawienie swojej opinii i może podanie więcej informacji technicznych dotyczących sportowych talentów. Najprawdopodobniej jest już albo ma być wdrożony jakiś pilotaż w województwie opolskim i małopolskim? Lubelskim. Aby móc z tego skorzystać, potrzebne są pewnie te zmiany, więc bardzo prosimy o taką techniczną wyczerpującą informację w tej kwestii. Na pewno świetnie panowie sobie poradzą.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki Piotr Gałązka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pokrótce uzupełnię to, co pan minister powiedział na temat przepisów i oddam jeszcze głos panu dyrektorowi, który odpowiada za prowadzenie pilotażu. Rozwiązania, które mają państwo przed sobą, są wynikiem wspólnych prac Ministerstwa Sportu i Turystyki i Ministerstwa Edukacji i Nauki, trwających już od kilkunastu miesięcy. Podczas tych prac nad wprowadzeniem nowego narzędzia, czyli „Sportowe talenty", okazało się, że konieczna do efektywnego wprowadzenia możliwości przetwarzania danych osobowych, które w tej chwili są w systemie informacji oświatowej, jest rozbudowana podstawa prawna. To jest właśnie ten nowy rozdział 6a, który jest wprowadzany do ustawy o sporcie, oraz dwie dodatkowe zmiany w ustawach oświatowych. Nie jest to pewne novum w MSiT, bo programy dotyczące badania sprawności uczniów w ministerstwie już w pewnym sensie są, ale nie mają one charakteru powszechnego. Można wskazać dwa takie programy. Pierwszym jest ten pilotaż, który jest prowadzony od zeszłego roku, a drugim „Narodowa baza talentów", czyli program, który jest w ministerstwie prowadzony od 7 lat, który obejmuje przede wszystkim uczniów albo raczej uczestników programów dofinansowanych przez ministerstwo. Z wiadomych przyczyn nie obejmuje uczniów nieuczestniczących w tych dodatkowych zajęciach. Zmiany, które proponujemy, pozwolą objąć monitorowaniem sprawności fizycznej w zasadzie każdego ucznia w Polsce, od 4 klasy podstawówki wzwyż.

Jeśli chodzi o kwestię prowadzonego pilotażu, chciałbym oddać głos panu dyrektorowi Dobrzyńskiemu, który za to odpowiada.

Zastępca dyrektora Departamentu Nowych Technologii w Sporcie i Informatyki Ministerstwa Sportu i Turystyki Piotr Dobrzyński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pilotaż jest prowadzony praktycznie od roku. Wcześniej były prowadzone dyskusje z nauczycielami. Pilotaż wychodzi całkiem dobrze, uwzględniając fakt, że nie mamy w tym momencie żadnego obowiązku wprowadzania tych danych. Uzyskaliśmy wyniki z ok. 70% szkół, które przeprowadziły te testy. To jest myślę, że dość zadowalający wynik. Informacje, jakie spływają do nas od nauczycieli, są pozytywne. Faktycznie pomaga to w prowadzeniu zajęć sportowych i lekcji WF. To narzędzie, które poza tym, że będzie zbierało informacje o wynikach sportowych, będzie wspierało też pracę wuefisty i jest dosyć pozytywnie odbierane. Obecnie pracujemy nad kolejną iteracją tego narzędzia, czyli rozbudową o kolejne funkcjonalności i etapy oraz integracją z Systemu Informacji Oświatowej, co pozwoli nam ułatwić zbieranie tych danych dla nauczycieli i z robić z tego system, który będzie rodzajem dzielnika dla nauczyciela WF. To w zasadzie wszystko, co mógłbym o tym systemie teraz powiedzieć.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Myślę, że pewnie będą pytania w tej kwestii i na pewno będziemy dyskutowali na ten temat.

Otwieram dyskusję. Głos ma pan przewodniczący. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, można powiedzieć że to byłaby fajna pierwsza odsłona nowelizacji ustawy o sporcie, przedstawionej przez MSiT, jeśli chodzi o systemowe rozwiązania. Zgoda. Rodzi się pytanie i w związku z powyższym, że dziś rząd reprezentuje pan minister, chciałbym zapytać o związek tego słusznego rozwiązania z projektem ustawy o ochronie nieletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w internecie. Autorzy tego projektu na pewno będą mieli uzasadnienie merytoryczne.

Wracając do samego projektu, rzeczywiście prowadzone są badania na temat kondycji fizycznej uczniów. Między innymi na forum naszej Komisji mieliśmy prezentację programu „WF z AWF". To bardzo ciekawy projekt, który jest realizowany. Z niego ten obraz, który się kreuje, dotyczący zdrowia i kondycji fizycznej dzieci, zwłaszcza w tych najmłodszych klasach, po okresie pandemicznym, jest alarmujący. Na pewno trzeba budować nowe narzędzia, które pozwolą w sposób właściwy kierować działania instytucji państwa, organów prowadzących szkoły i samorządów, a także całego bloku, który wspomaga instytucje państwa i samorząd, czyli klubów sportowych i polskich związków sportowych oraz wszystkich tych, którzy działają w tym obszarze organizacji pozarządowych. Akurat ten rozdział ma dotyczyć sportowych talentów, czyli jakby jest takim sygnałem mówiącym, o co chodzi. Po tym uzasadnieniu, które państwo przedstawili, chodzi jednak o głębszy problem całej populacji. Moim zdaniem to bardzo ważne. Te przepisy powinny być uwzględnione, ale pytanie, dlaczego akurat w tym miejscu? Myślałem, że może czegoś nie doczytałem i są tam instrumenty, które są związane z tytułem ustawy, zwłaszcza że dziś rozważaliśmy te kwestie w innym kontekście i pan minister informował, że w tej sprawie też toczą się określone prace i szkoda, że w tej sprawie się nie znalazły w kontekście całego projektu ustawy, jeśli chodzi o ochronę małoletnich. Chciałbym wyrazić opinię, że poza tą zasadniczą uwagą – dlaczego to jest ujęte w tej ustawie, samo rozwiązanie zasługuje za uznanie przez naszą Komisję za zasadne.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pan poseł Łącki, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, może przeczytam tytuł tej ustawy, bo to jest bardzo ważne. Brzmi on: „Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie". Panowie, mamy jakieś totalne pomieszanie materii. Projekt ten składa się z 41 artykułów, z których 10 dotyczy systemu ochrony małoletnich przed nieodpowiednimi treściami

w Internecie, 16 uprawnień kontrolnych ministra i możliwości nakładania kar za niedotrzymanie tego, a pozostałe tyczą się zupełnie innej materii, np. zmian w dodatkach dla pracowników ratownictwa medycznego, zmian w sposobie gospodarowania funduszem szerokopasmowym, zmian w ustawie o refundacji, zleceń na naprawę i wydawanie urządzeń rehabilitacyjnych, zmian w skierowaniach do psychologa, psychiatry dla osób dorosłych, zmian w zakresie leczenia uzależnień. Nie wiem, czy wszystkie wymieniłem. Najważniejsze – to kuriozum – wprowadza obowiązek rejestracji sprawności uczniów w systemie „Sportowe talenty".

Proszę państwa, robimy naprawdę ważną, jedną z najważniejszych ustaw. Ma ona chronić dzieci przed nieodpowiednimi treściami w Internecie – wszystkimi, czyli pornograficznymi, przemocowymi. Wkładacie w tę ustawę rzeczy, które w ogóle nie powinny w niej funkcjonować. W ogóle nie powinny się tu znaleźć. One powinny być w innej ustawie – o wychowaniu fizycznym dzieci, ale na pewno nie w tej. Albo jesteśmy poważni i robimy coś od początku do końca bardzo dobrze, albo znów robimy jakieś wrzutki i później jest śmiech na sali. Nie możemy się zgodzić na taką ustawę, która miesza pojęcia i materie. Przynajmniej ja, nie wiem jak koledzy, bo nie ma obowiązku, wstrzymam się w głosowaniu przy tej ustawie. To nie my, opozycja, ale ci, którzy ten projekt zgłaszają, powinni pomyśleć, aby materie, które nie tyczą się tytułu tej ustawy, zdjąć z tej ustawy i dać tam, gdzie potrzeba. W tej ustawie zajmijmy się od początku rzeczą stricte najważniejszą, czyli ochroną małoletnich przed nieodpowiednimi treściami w Internecie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wontor, bardzo proszę.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie. Czy na sali są legislatorzy Biura Analiz Sejmowych? Przy omawianiu rodzi się…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

My mamy tylko opinię.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Ale do opinii to też powinno być. Wsłuchując się w to, co mówił mój przedmówca, nasuwa się pytanie, czy to jest zgodne z procesem legislacyjnym, takie łączenie projektów ustaw pod taką nazwą i w finalnym efekcie zgodne z konstytucją. To jest zasadnicze pytanie. Z jednej strony to dobra i ciekawa rzecz, a z drugiej, abyśmy nie podpisywali się pod rzeczami, które nie są zgodne z obowiązującym prawem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję. Informacja została wysłana do BAS, zawiadomienie zostało wysłane, ale nie uznano za stosowne, aby ktoś z legislatorów na tej Komisji się pojawił. Za chwileczkę oddam głos.

Dziś mieliśmy spotkanie z ministerstwem, gdzie wreszcie dowiedzieliśmy się, że duża nowelizacja w ustawie o sporcie jest w przygotowaniu, kończą się uzgodnienia wewnątrzresortowe i przechodzi to do etapu międzyresortowego. Nie ukrywam, że ta telenowela o tej nowelizacji trwa dość długo. Pewnie wszyscy sobie byśmy życzyli, aby te zmiany dotyczyły także „Sportowych talentów". Co do zasady, taki projekt jest potrzebny i w tym zakresie się zgadzamy. Zdajemy sobie sprawę, to wielokrotnie wybrzmiewało, że ta baza, która będzie prowadzona, musi być bezpieczna, aby treści dotyczące informacji wrażliwych, jak waga, bo to może dotykać dziecko, nie były łatwo dostępne. Potem może się okazać, że ktoś kogoś będzie próbował w jakiś sposób dyskryminować i nie chcemy, aby pewne rzeczy wychodziły. To podstawowa sprawa, w jaki sposób dane wrażliwe mają być zabezpieczone. Rozumiem, że całość danych dotyczących tej sportowej bazy talentów po wprowadzeniu po nauczycieli WF – przepraszam za kolokwializm – będzie obrabiane to przez Instytut Sportu. Kto to będzie robił? Chciałbym wiedzieć, jak te dane będą obrabiane, aby te podstawowe parametry pokazywały, czy

dany chłopiec, czy dziewczynka powinni być skierowani do kontaktu z klubem. Myślę, że to bardzo ważne, w jaki sposób te dane mają być realizowane.

Problemem dla nas jest nie sam zapis, do którego nie mamy uwag, ale znów jest tak, że procedujemy ustawę, która dotyka iluś poszczególnych materii, w tym ustawy o sporcie. Nie dotykamy dziś całości, bo mamy zaopiniować art. 6a, ale to rodzi pewne wątpliwości. Stąd pytanie i dlatego prosimy przedstawicieli MSiT o dogłębne wyjaśnienie. Najlepiej by było, aby duża nowelizacja ustawy o sporcie po prostu te wszystkie kwestie w sobie zawierała. Nowelizujemy ustawę o sporcie, nie dotykając tej materii i to wymaga wyjaśnienia, abyśmy mogli spokojnie tę opinię wyrazić, bo to tylko opinia.

Bardzo proszę, panie pośle, i oddamy potem głos.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam jedno zasadnicze pytanie: Czy ktokolwiek na tej sali jest w stanie odpowiedzieć, dlaczego te przepisy znajdują się w tej ustawie? Merytorycznie zgadzamy się co do samego projektu, jeśli chodzi o młode talenty. Wyobraźcie sobie państwo, że rodzic lub ktokolwiek inny może szukać ustawy, która dotyczy młodych talentów i znajduje te rozwiązania w ustawie o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie (druk nr 3228). Ta ustawa ma wejść w życie od 1 września 2023 r. W tej ustawie po raz pierwszy w historii jest definicja pornografii i dotyczy zupełnie innej dziedziny. Mam jedno zasadnicze pytanie. To, o czym panowie dziś mówili, powinno być zawarte w zupełnie innym projekcie ustawy, a nie w tej. Dlaczego znajduje się tu? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Poseł Grabczuk już skończył, więc oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Zacznę odpowiadać trochę od końca. Przepisy ustawy dotyczące sportu będą znajdowały się w ustawie dotyczącej sportu. Ta ustawa tylko wkłada te przepisy do właściwej ustawy matki.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Zmiany będą w tej ustawie, o której pan poseł powiedział…

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Proszę mi nie przerywać.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Będziemy szukali zmian…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dobrze, panie pośle…

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Ale to wszystko wiemy.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Nie wiemy tego, bo przed chwilą pan poseł powiedział, że nie wie…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Sekundeczkę. Pan minister w tej chwili odpowiada. Jak pan poseł będzie miał uwagi, będzie możliwość odniesienia się. Nie przekrzykujmy się. Dajmy sobie spokojnie szansę wyjaśnić te kwestie.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Pan poseł, który zadał to pytanie, wyraził wątpliwość, że ktoś, kto będzie szukał tych przepisów, będzie szukał ich w naszej ustawie, którą dziś przyjmujemy, a nie w ustawie systemowej właściwej dla sportu. Prostuję, że nie – te przepisy po uchwaleniu tej ustawy będą w ustawie systemowej sportu. Ta część naszej ustawy nowelizuje w prak-

tyce ustawę dotyczącą sportu. Nie ma żadnego problemu z wyszukaniem tych przepisów przez osoby zainteresowane. One będą tam, gdzie powinny być.

Dlaczego jest to w naszej ustawie? Zasadniczo z dwóch powodów. Po pierwsze, jest to ustawa ministra cyfryzacji i dotyczy ewidencji. Wszystkie ewidencje i rzeczy związane z cyfryzacją sensu largo są zawsze na jakimś etapie związane z Ministerstwem Cyfryzacji. Powód jest jeszcze prostszy i bardziej banalny i został na początku przedstawiony. Stoją państwo jako Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki przed tym, że niedługo będzie nowelizowana wasza ustawa systemowa. Te przepisy, które są w naszej ustawie, które prawdopodobnie docelowo znalazłyby się w tamtej, muszą wejść w życie od 1 września, aby miały sens. W związku z tym, że nasza ustawa o ochronie małoletnich przed treściami nieodpowiednimi w Internecie wchodzi w życie 1 września, postanowiliśmy także ten fragment ustawy sportowej dołożyć do naszej ustawy, aby mogła wejść w życie równocześnie, wtedy, gdy będzie potrzebna, aby już od 1 września uczniowie i nauczyciele WF mogli uzupełniać tę ewidencję. W mojej ocenie to główny powód, dla którego ona się tu znalazła. Możemy szukać też innych. Przykładowo te rzeczy są ze sobą powiązane. Niska aktywność dzieci, przesiadywanie w Internecie, uzależnienia, które są powodowane przez nieodpowiednie treści w Internecie, to wszystko jest ze sobą bardzo mocno powiązane. Są problemy psychologiczne, które się tu pojawiają, nasza własna zmiana ustawy, dotycząca ministra cyfryzacji.

Legislatorzy się wypowiedzą w trakcie procedowania tej ustawy, gdy będziemy w ramach komisji dyskutowali bezpośrednio o przepisach i na pewno poproszą, aby uzupełnić tytuł ustawy i dodać fragment „i zmiany niektórych innych ustaw". Prawdopodobnie taki będzie wniosek. Wątpliwość dotycząca konstytucyjności mogłaby się pojawić tylko wtedy, gdybyśmy te zmiany, które są proponowane w tej ustawie, dołączyli na którymkolwiek etapie procesu legislacyjnego wewnątrz procedury sejmowej po złożeniu ustawy rządowej. Jednak już w ustawie rządowej, która trafiła do Sejmu, ujęliśmy te zmiany, w związku z czym żadnych problemów w związku ze sposobem stanowienia prawa na pewno nikt z legislatorów nie podniesie. W tym zakresie jest jasność, bo od początku ustawa trafiła do Sejmu w tym zakresie, w jakim jest.

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że wyjaśniłem, skąd wzięły się te przepisy. Główny powód jest taki, że wasza główna ustawa nie zdąży wejść w życie 1 września, a te przepisy mogą.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Mogłaby zdążyć. Panie ministrze, słuchając wypowiedzi pana ministra, wnioskuję, że nowelizacja ustawy o sporcie spowoduje jednak poważniejsze problemy i zapowiedź, że być może na kolejnym posiedzeniu Sejmu moglibyśmy ewentualnie nad nią pracować, jest wątpliwa, biorąc pod uwagę, że chcecie, aby te przepisy były w innej ustawie…

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Nie wiem tego…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

…aby zdążyć do 1 września.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Panie przewodniczący, nie wiem, jak wygląda proces legislacyjny tamtej ustawy, bo tego nie śledzę i to nas nie dotyczy. Wiem, że mamy pewność, że nasze przepisy wejdą w życie 1 września i te przepisy również.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Poproszę jeszcze o wypowiedź MSiT. Może po tych wyjaśnieniach pojawią się jeszcze kolejne głosy. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Dziękuję za oddanie mi głosu.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Przepraszam, mam jeszcze prośbę do wszystkich parlamentarzystów. Najprawdopodobniej będziemy głosowali, bo są pewne wątpliwości. Mam nadzieję, że wszyscy mają ze sobą karty.

Panie dyrektorze, oddaję głos.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Pan minister dobrze wyjaśnił, dlaczego nowelizacja ustawy o sporcie znalazła się w projekcie rządowym. Przede wszystkim, jak minister wskazał, chodzi o to, aby ustawa weszła bezproblemowo 1 września do polskiego systemu prawnego, bo od 1 września planowany jest start ewidencji. To jest ten powód, który pan minister bardzo dobrze wyjaśnił. Chodzi też o to, aby szkoły miały czas na przygotowanie się. Przewidujemy, że główna nowelizacja ustawy o sporcie, która jest zapowiadana, niemal na 100% nie wejdzie 1 września. Ta część została z niej wyłączona. Nie ukrywam, że MC brało aktywny udział w tworzeniu tych przepisów, bo to resort właściwy w zakresie ewidencji i rejestrów publicznych. Nie zdradzę wielkiej tajemnicy, że ta nowelizacja uległa zasadniczym zmianom po konsultacjach z MC, które kazało zbudować pewne zabezpieczenia ze względów ustrojowych, nieco przeformułować te przepisy. Wyglądają one trochę inaczej, niż gdy wychodziły z MSiT w ramach uzgodnień. Były w międzyresortowym uzgodnieniu z MEiN, RCL, MC i wtedy uzyskały ostateczny kształt. Bez MC byłoby trudno, nawet jeśli zmazałby się w ustawie o sporcie, musiałby przejść przez MC, przez komisję do spraw cyfryzacji. Dzięki pomocy MC mamy pewność, że te przepisy wejdą 1 września. Jeśli chodzi o wyjaśnienie genezy, to wydaje mi się, że to tyle.

Jeśli chodzi o kwestię zabezpieczenia danych i kto tym będzie się zajmował, system został stworzony w taki sposób, aby nie było żadnych wątpliwości, że osoby niepowołane wejdą posiadanie danych osobowych danego ucznia. Został z tego powodu bardzo ograniczony dostęp podmiotów do tych danych. Będzie miała je szkoła, czyli podmiot, który już w tej chwili ma dostęp do danych ucznia. Ewentualna możliwość skontaktowania się z wybitnym talentem przez jakikolwiek podmiot zewnętrzny będzie wyłącznie poprzez szkołę i z wolą rodziców. Podmiot z zewnątrz, wyobraźmy sobie jakikolwiek klub sportowy, będzie musiał otrzymać zgodę rodzica albo pełnoletniego ucznia. Ustawa obejmie również pełnoletnich uczniów. Obejmie szkoły średnie, gdzie są już pełnoletni uczniowie. Jest tu zgoda rodzica lub ewentualnie opiekuna – tak to jest sformułowane w ustawie. Jeśli chodzi o dostęp podmiotów z zewnątrz, nie będzie de facto takiego dostępu do danych pozwalających zidentyfikować ucznia, czyli jego imienia, nazwiska i szkoły. Dostęp podmiotów z zewnątrz – klubów, związków sportowych, po pewnej weryfikacji, będzie tylko dotyczył danych osiągowych, wyniku sportowego na poziomie gminy. Dany związek sportowy będzie mógł uzyskać informację, że w danej gminie np. czternastoletni chłopiec o wadze i takim wzroście osiągnął takie wyniki. To dane, które będzie mógł uzyskać na poziomie gminy. Dany związek sportowy do operatora – prawdopodobnie instytutu, bo w ustawie nie jest to wskazane…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Kto będzie operatorem?

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Operatorem zgodnie z ustawą będzie podmiot nadzorowany przez ministra. Tych podmiotów mamy niewiele – to Instytut Sportu, POLADA i COS. Jedynym podmiotem, który z wiadomych względów się do tego nadaje jest IS. Ustawa wprost nie wskazuje IS, ale podmiot nadzorowany przez ministra. Znając struktury ministerstwa wiadomo, że to może być wyłącznie Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy albo minister. Ustawa jest tak skonstruowana, że może to robić też MSiT.

Jak to będzie wyglądało? Pytanie jest o tę drugą nogę, czyli wyszukiwanie talentów.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jeśli są jakieś potrzeby dodatkowych wyjaśnień, to przejdziemy jeszcze do dyskusji, bo myślę że jest jeszcze wiele kwestii, które nurtują państwa posłów, ale dajmy sobie szansę na wypowiedź.

Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Jeśli chodzi o możliwość wyszukiwania talentów, mechanizm jest skonstruowany w taki sposób, że ustawa wskazuje podmioty, które będą miały dostęp do wyników jednostkowych, ale na poziomie gmin. Podmiot ten będzie występował do operatora, czyli przyjmijmy IS tudzież ministra, że jest chętny nawiązać kontakt z tym potencjalnie wybitnym sportowcem. Ta informacja będzie trafiała niemalże automatycznie do szkoły. Szkoła będzie nawiązywała kontakt z rodzicem i rodzic może powiedzieć „nie". Wtedy nie będzie w ogóle jakiejkolwiek dyskusji. Nie ma możliwości przekonania danego rodzica, bo rodzic nie będzie bezpośrednio kontaktowany z klubem. Rodzic dostanie informację, kto się zwraca – czy to klub, związek sportowy, czy trener, ale trener nigdy nie dostanie informacji, że to dany rodzic, bo to de facto by oznaczało, że wie, o które dziecko chodzi. Bez zgody rodzica temat się ucina. Wyłącznie za zgodą rodzica będzie możliwość kontaktu z tym dzieckiem, czyli zaproponowania mu ćwiczenia w danym klubie sportowym. Z naszej perspektywy jest to pewien dodatek do tej istoty.

Istotą tego programu jest horyzontalne, powszechne badanie wyników sportowych całej młodzieży. Nazwa jest o tyle myląca, że w jakiejś perspektywie czasowej będzie to skutkowało wzrostem sportowych talentów, ale istota jest taka, aby w sposób masowy zweryfikować, jak wygląda kondycja uczniów już na poziomie danej gminy. W tym sensie, w pierwszym roku to nie będą jakieś istotne dane, ale po kilku latach będziemy w stanie śledzić trendy. Teraz mamy programy pilotażowe naszych programów. Wprowadzając program pilotażowy w kilku gminach, będziemy w stanie na liczbach prześledzić, czy ten program ma jakiekolwiek oddziaływanie na uczniów, czy też nie ma. Będziemy śledzili wzrost, spadek, stagnację ich wyników. To nie zadziała od razu, ale w perspektywie kilku lat. To jest istota tego rozwiązania, które nie oszukujmy się, funkcjonuje np. w Słowenii. Jeśli ktoś się zastanawia, dlaczego Słoweńcy mają tak dobre wyniki, to dlatego, że pod koniec lat 80. wprowadzili podobne rozwiązania. U nas eksperymenty z tym rozwiązaniem są od lat 80., ale nigdy nie przybrały charakteru masowego. Były pewne badania na warszawskim AWF, w ramach „Narodowej bazy talentów", ale miały bardzo ograniczony charakter, bo dotyczyły kilkudziesięciu, kilkuset tysięcy uczniów. Teraz nareszcie uzyskamy milionową bazę, która pozwoli bardzo precyzyjnie formułować polityki państwa w tym zakresie. Nie oszukujmy się, teraz musimy posiłkować się badaniami, które wyrywkowo sprawdzają, jak funkcjonują nasze programy. Będziemy mieli dzięki tej zmianie wyniki od razu.

Jeśli chodzi o same testy, będą przez lata się zmieniały. Jest też kwestia weryfikacji. Testy, które obecnie chcemy wprowadzić, nie są wprowadzane na poziomie ustawy, ale będą wprowadzane na poziomie rozporządzenia dotyczącego podstawy programowej wychowania fizycznego. To będzie rozporządzenie MEiN. Jest już w zasadzie po wszystkich konsultacjach i czeka na ustawę, aby system zatrybił. W rozporządzeniu są cztery wskazane testy, ale oczywiście to może się zmieniać. Te testy były wybierane ze względu na dostępność sal gimnastycznych, aby mogły być przeprowadzone w każdej szkole. Nie oszukujmy się, nie w każdej szkole są sale gimnastyczne. To było konsultowane z MEiN, związkami zawodowymi nauczycieli. Raczej nie były zgłaszane negatywne uwagi i mamy pozytywną opinię związków zawodowych nauczycieli, co w przypadku ustaw rządowych nie jest standardem. Nie widzimy tu zagrożenia.

Jeśli chodzi o przetwarzanie danych osobowych, po konsultacjach projektu z MEiN i MC nie widzimy zagrożenia. Nie mówię tu o przypadkach totalnego hakowania.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Piotr Dobrzyński:

Dane będą oczywiście szyfrowane.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Proszę o uzupełnienie, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Piotr Dobrzyński:

Dane będą szyfrowane i zostaną oddzielone – dane dotyczące dzieci będą w innym zbiorze. To wszystko jest przemyślane dość dogłębnie i weryfikowane we współpracy z MC. Powiem jeszcze, że ten pomysł został pozytywnie zaopiniowany przez Urząd Ochrony Danych Osobowych i przyjęty jako dopracowany.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Rozumiem, że jeśli tej nowelizacji byśmy teraz nie przyjęli, to projekt „Narodowej bazy talentów" nie mógłby wejść w życie z dniem 1 września. Rozumiem, że 1 września kończymy pilotaże i wchodzimy na 16 województw. Jeśli tego nie zdążylibyśmy zrobić w tej chwili, to nowelizacja ustawy o sporcie, która nie wiadomo, kiedy będzie, mogłaby spowodować, że od 1 września w temacie nie ruszylibyśmy. Bardzo dziękuję za przedstawienie całości.

Pan poseł Łącki na pewno będzie miał jeszcze pytania.

Mam jedną uwagę techniczną. To bardzo wiele danych, jeśli miałby to obrabiać Instytut Sportu. Rozumiem, że po wprowadzeniu danych, jako rodzic… mój syn jest bardzo wysoki, robi testy i w szkole zostanie zapisany, leci to szybkim łączem i ktoś nagle zobaczy dziewięciolatka 161 cm, noga 40 cm, że ma szansę, że będzie wysoki. To ma wrócić do klubu sportowego z danej gminy. W jaki sposób te dane, gdy będzie się świeciło na zielono, że to pewien potencjał, który dobrze byłoby wykorzystać, wrócą, aby potencjalnie ktoś skontaktował się z rodzicem dziecka, aby się spotkać i porozmawiać? Tego do końca nie zrozumiałem.

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Piotr Dobrzyński:

Panie przewodniczący, odpowiedź jest dosyć prosta. Te dane będą wprowadzane do tej bazy w jednym miejscu, przez szkołę, na naszych serwerach, gdzie będą zabezpieczone i w sposób naturalny znajdą się w dyspozycji uprawnionych podmiotów, związków mających do nich dostęp. Będą mogły one zobaczyć dane o dziecku, które ma 160 cm i wykonało odpowiednią próbę w odpowiedni sposób.

Dyrektor departamentu MSiT Piotr Gałązka:

Na poziomie gminy. Jeśli gmina obejmuje kilka miejscowości, to nie będzie w danej miejscowości, ale danej gminy. Jeśli zeszlibyśmy niżej, to byłoby zagrożenie, że…

Zastępca dyrektora departamentu MSiT Piotr Dobrzyński:

…że będzie to za bardzo granulowane. Obracamy się w obrębie gminy, nawet jeśli jest duża.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jeszcze pan poseł Łącki, bardzo proszę.

Poseł Artur Łącki (KO):

Panie przewodniczący, 2–3 zdania, nie więcej. Nie było mnie, gdy zabierał głos pan dyrektor, bo niestety zostawiłem swoją kartę i musiałem po nią pójść, ale rozumiem, że pan dyrektor powiedział, jak to dobrze będzie z polskim sportem młodzieżowym, gdy to dopiszemy, co mamy dopisać – ewidencję „Sportowe talenty" do ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle…

Poseł Artur Łącki (KO):

Znamy legislację. Rozumiem…

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Ale to nie będzie dopisane do tej ustawy.

Poseł Artur Łącki (KO):

Ale będzie w niej. Zmiany będzie trzeba szukać…

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

To będzie w tej ustawie.

Poseł Artur Łącki (KO):

W tej ustawie będzie tego trzeba szukać. Nie wiem, o czym panowie mówią. Nie jesteśmy przeciwni tym zmianom, bo uważamy, że będzie bardzo dobrze, gdy będzie się ewidencjonowało talenty, gdy dzieci będą prowadzone tak, jak powinny. Jesteśmy dużym narodem w środku Europy i sport powinien być jednym z naszych filarów, który pokazujemy na zewnątrz. Panowie, nie będziemy poprawiać po was błędów. Błąd polega na tym,

że nie robiliście tego przez 8 lat, a teraz musicie to zrobić, aby weszło od 1 września. Trzeba to zrobić wcześniej, wstawić do ustawy o sporcie od początku i byłoby wszystko w porządku. Nie godzi się w ustawie, która tak się nazywa i ma za zadanie bronić dzieci przed nieodpowiednimi treściami w Internecie, wstawiać cokolwiek innego i w jakiejkolwiek innej formie. Nie jesteśmy przeciwko tym przepisom, ale przeciwko uwzględnianiu ich w tej ustawie i dlatego wstrzymamy się od głosowania. Jeszcze jedno, panowie – jeśli będziemy robili ustawę o pączkach, to będziemy robili zmiany w pieczeniu pączków w ustawie o pączkach, a nie w ustawie o produkcji traktorów. To chyba logiczne. Panowie rządzący niestety w tej kadencji robią wszystko inaczej, niż powinno być. Wrzucacie do różnych ustaw różne materie, mieszacie je ze sobą chyba po to, aby później nikt nie mógł się w tym zorientować albo aby był wstyd na świecie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję.

Pani poseł i pan poseł Wontor, a potem poproszę o odpowiedź pana ministra, bo pana posła Łąckiego nie było. Gdyby było tam odesłanie „oraz innych ustaw", a teraz tego nie ma, rzeczywiście mamy prawo mieć pewien dyskomfort, że nagle ten przepis pojawiłby się w tej ustawie. To mogłoby być negatywnie odbierane – o co chodzi, jaka baza talentów, tytuł ustawy… Wtedy można mieć obiekcie. W taki sposób to nie będzie wybrzmiewało, ale jeszcze raz powie o tym pan minister.

Poseł Iwona Kurowska (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panowie posłowie, też na początku byłam lekko zdezorientowana, ale po tych wszystkich wyjaśnieniach, które usłyszałam, i po przeczytaniu stosownych przepisów rozumiem, że zmiana, która będzie dotyczyła sportu będzie w ustawie o sporcie. Całości nie czytam, ale skrócę: „W ustawie o sporcie po rozdziale 6 dodaje się rozdział 6a w brzmieniu". Tam jest zacytowany ten cały rozdział. Rozumiem, że zmiana dotyczy ustawy o sporcie.

Poseł Artur Łącki (KO):

To, co pani czyta, będzie w tej ustawie.

Poseł Iwona Kurowska (PiS):

Panie pośle, grzecznie słuchałam, nie przeszkadzałam. Rozumiem, że do tej ustawy wydajemy opinię w wąskim zakresie, dotyczącym sportu, a tak naprawdę tylko ewidencji, co interesuje Ministerstwo Cyfryzacji, aby to uporządkować. Zasadność tego przepisu w tej ustawie jest dla mnie absolutnie oczywista – ten rozdział dodaje się w ustawie o sporcie, a tą ustawą się to wprowadza. Nie widzę tu żadnego bezsensu czy nielogiczności. Jest to dla mnie oczywiste. Samo ewidencjonowanie i przykład Słowenii trafiają do mnie absolutnie.

Jestem osobą, która jest żywo zainteresowana i ma różne obserwacje oraz doświadczenia, jeśli chodzi o spadek sprawności fizycznej młodzieży, żołnierzy również. Przez kilka lat byłam w WOT, mam synów na WAT i widzę, co się dzieje. Niedawno słyszałam raport, że młodzież kończąca szkoły podstawowe jeszcze 25 lat temu utrzymywała się na drążku przez ponad 20 sekund, a obecnie tylko 8 sekund, w lekkim podciągnięciu, nie zwisie. Nie robiono tego przez ileś lat, ale teraz jest propozycja, dobrze, czym prędzej trzeba to zrobić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję, pani poseł. Witamy na posiedzeniu Komisji. To chyba pierwsza wypowiedź.

Poseł Iwona Kurowska (PiS):

Pierwsza wypowiedź, rzeczywiście.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo się cieszymy, że coraz więcej pań poseł jest w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Aby rozwiać wątpliwości, te przepisy będą dotyczyły tylko rozbudowania ustawy o sporcie o rozdział 6a. W ustawie, którą tu procedujemy nie będzie słowa o sportowej bazie talentów, abyśmy mieli jasność.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Ale kolega Wontor był pierwszy.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Ale nie będzie miał pytania, jeśli mnie posłucha. Wytłumaczę mu.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Momencik, bo nie skończymy.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Boguś, jedną łopatą wszystko wkładamy, ale do dwóch różnych wiader.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Wontor, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Przejdźmy już do głosowania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Szanowni państwo, pan poseł Wontor, bardzo proszę.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, po pierwsze, nie mieszajmy pojęć. Dziwię się starszym stażem kolegom, że dają się tak wypuścić. Prawdą jest, że dokonujemy zmiany w ustawie o sporcie. To nie ulega wątpliwości. Wszyscy, jak tu siedzimy, o tym wiemy. Dokonujemy jednak tych zmian ustawą, o której mówił pan poseł Łącki, co też jest prawdą. Zmiany będą w tej ustawie, ale będą dotyczyły ustawy o sporcie i w perspektywie czasu w niej się znajdą. To też nie ulega wątpliwości. Pan poseł Łącki miał rację.

Druga kwestia – mam uwagę do pana dyrektora Gałązki, którego bardzo szanuję i cenię, bo w ministerstwie wykonuje dobrą pracę. Muszę powiedzieć, że troszkę ze zdziwieniem pana słuchałem, bo jest pan przecież mecenasem czy też radcą prawnym, wpisanym na odpowiednią listę radców lub adwokatów. W Sejmie rzadko kiedy mi się zdarza, że legislatorzy czy przedstawiciele rządu pewniakiem wypowiadają się o rzeczach tego typu. Mając duże doświadczenie w pracy w parlamencie, uważam, że tak nie jest. Pan minister może sobie na to pozwolić, bo jest politykiem i troszeczkę inaczej do tego podchodzi.

Panie dyrektorze, jestem zdumiony, że mówi pan, że pana zdaniem wrzucenie w jedną ustawę, która zmienia 10 czy innych ustaw – które odczytał pan poseł Łącki – jest zgodne z procedurą legislacji parlamentarnej. Pierwszego prawnika w tym Sejmie widzę, który przy takim sposobie procedowania wypowiadałby się, że wszystko jest OK. Dlatego pytałem o legislatorów sejmowych, bo takie wrzutki są teraz na różnych komisjach i żaden z nich nie powiedział, że jest to zgodne z literą prawa. Tak samo ci, którzy przychodzili z ministrami, siedzieli cicho i nie chcieli się odzywać. Pan jest pierwszy, panie dyrektorze, który oficjalnie, otwarcie mówi, że jest to zgodne z konstytucją i procesem legislacyjnym. Muszę powiedzieć, że jest pan, delikatnie mówiąc, bardzo odważny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Szanowni państwo, głos ma pan minister i przejdziemy do głosowania.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Wydaje mi się, że wszystkie argumenty zostały już przedstawione przez panią poseł. Chciałem powiedzieć, że pani poseł słusznie podsumowała tę dyskusję na temat tego, dlaczego jest to ujęte w tym miejscu, jak będziemy czytali tę ustawę, że marszałek Sejmu co jakiś czas ogłasza tekst jednolity ustawy, jeśli są duże zmiany.

Jeszcze jedna ważna rzecz – to jest zgodne z zasadami procesu legislacyjnego, niezależnie od tego, co pan poseł powiedział, bo trafiło to do Sejmu jako projekt rządowy z tymi wszystkimi elementami. Co więcej, gdy czytają państwo ustawę, to w tytule jest

pierwszy indeks i jest napisane: „Niniejszą ustawą zmienia się ustawę" i wymienione są ustawy, które są zmieniane. To jest zgodne ze sztuką.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Zmienia się ustawy, gdy dotyczy to danej materii.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, bo widzę, że atmosfera wieczorna dopisuje. Proszę o spokój. Każdy ma prawo do zabrania głosu. Pozwólmy panu ministrowi skończyć wypowiedź. Jeśli będą państwo chcieli jeszcze zabrać głos, za chwilę przejdziemy do przegłosowania opinii Komisji i każdy z nas się wypowie w procesie głosowania.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MC Paweł Lewandowski:

Podnosi pan zakres wychodzenia poza zakres przedłożenia. W tym przypadku nie zachodzi ta kwestia, bo przedłożenie od początku mamy w tym zakresie. Byłoby to wątpliwe, gdybyśmy w trakcie procesu legislacyjnego w Sejmie, nie na poziomie rządu, dokładali dodatkową rzecz, zupełnie nie związaną z materią ustawy. Ta ustawa zakłada te wszystkie elementy. W momencie, w którym trafiła do Sejmu, była w takim kształcie. Może się pan zapytać legislatora. Może mu się nie spodoba styl, ale powie, że to na pewno nie jest niezgodne z konstytucją. Dziękuję bardzo.

Poseł Artur Łącki (KO):

Mam pytanie do pana ministra.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, chciałbym dojść do konsensusu. Myślę, że problemem jest, że taki sposób procedowania dla części z posłów nie jest do przyjęcia, że w nowelizacji wrzucamy ileś kwestii. Wypowiedzmy się w głosowaniu. Zamykam dyskusję. Przedstawiam projekt opinii…

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Koniec.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie przewodniczący, zanim będzie koniec musimy jeszcze poddać ten wniosek pod głosowanie. Gdy zamknąłem dyskusję, to bardzo przepraszam, ale nie możemy się już cofnąć.

Przedstawiam projekt opinii Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w sprawie rządowego projektu ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie (druk nr 3282) dla Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Biorąc pod uwagę, że nie będzie konsensusu, przystąpimy do głosowania. Głosujemy pierwszy projekt. Jeśli przegłosujemy, że uznajemy to za zasadne, to nie będziemy głosowali, że uznajemy nie za zasadne. Komisja uznaje za zasadne propozycje zawarte w opiniowanym projekcie dotyczącym dodania do ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie nowego rozdziału 6a pod tytułem „Ewidencja »Sportowe talenty«". Szanowni państwo, powiedziałem, że to ustawa o sporcie. Przechodzimy do głosowania.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeszcze, że Komisja wyraża pozytywną opinię.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Momencik. Powiedziałem: „Komisja uznaje za zasadne". Szanowni państwo, głosujemy. Kto z pań i panów posłów jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Zamykam głosowanie. Proszę o wyniki. Głosowało za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 6. Komisja wyraża pozytywną opinię na temat wyżej wymienionego projektu.

Stwierdzam przyjęcie opinii nr 13 Komisji dla Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie. Mimo emocji bardzo dziękuję wszystkim za dzisiejszą merytoryczną dyskusję.